

Rząd zamierza zablokować handel emisjami CO2

17 grudnia 2021

Premier Mateusz Morawiecki przekonuje na łamach niemieckiego dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, że obecna polityka energetyczna Unii Europejskiej jest szkodliwa dla europejskich społeczeństw. W związku z tym Polska zamierza zablokować zwłaszcza niekontrolowany handel emisjami dwutlenku węgla.

Dzisiaj w Brukseli odbędzie się szczyt Rady Europejskiej, w którym wezmą udział głowy państw i szefowie rządów państw należących do UE. Podczas niej ma odbyć się między innymi debata poświęcona unijnej polityce energetycznej i kwestiom klimatycznym. Zdaniem Morawieckiego dyskutowane będą więc sprawy mające wpływ na życie codzienne milionów Europejczyków.

Szef polskiego rządu przekonuje w artykule, że polityka prowadzona przez UE jest szkodliwa zwłaszcza dla Europy Środkowo-Wschodniej, prowadząc do jej destabilizacji gospodarczej. Tymczasem spowodowane polityką klimatyczną drastyczne wzrosty cen paliw i energii mogą zrujnować miliony gospodarstw domowych, także w samych Niemczech.

Przede wszystkim Morawiecki o kryzys energetyczny i wysokie ceny oskarża Rosję. Ma ona stosować więc „monopolistyczny szantaż” za pośrednictwem Gazpromu, który ogranicza dostawy gazu do Europy. Dodatkowo premier wspominał przy tej okazji o koncentracji rosyjskich wojsk na granicy z Ukrainą.

W tekście dla jednego z największych niemieckich dzienników zawarta została ważna deklaracja. Morawiecki w trakcie szczytu RE zamierza domagać się zablokowania niekontrolowanego handlu prawami do emisji CO2. System ten nie wspiera bowiem sprawiedliwej i uczciwej realizacji założonych przez UE celów klimatycznych.

Główną jej wadą jest podatność na mechanizmy spekulacyjne, prowadzące do sztucznego zawyżania cen. Jeszcze w 2016 roku cena za certyfikaty emisji dwutlenku węgla wynosiła 6 euro za tonę, a obecnie wynosi już blisko 90 euro.

Na podstawie: Faz.de, Businessinsider.com.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)